

# Cegielski, Tadeusz / Sliva, Jiří

---

## Wolnomularstwo w oczach satyryka

---

Ars Regia 2/3 - 4 (4 - 5), 187

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## WOLNOMULARSTWO W OCZACH SATYRYKA

Jiři Slíva, *F. M. Cartoons*, Verlag Doktor Rähmer, Maxdorf/Pfalz 1993, 60 rysunków, 124 ss.

Sześćdziesiąt satyrycznych rysunków Jiřego Slívy poświęconych „sztuce królewskiej” składa się na album-ewenement na europejskim rynku wydawniczym. Wolnomularstwo, jego zasady i rytuały bywały wielokrotnie przedmiotem satyry, wszakże prawie zawsze intencją autorów stanowiło zohydzenie lub ośmieszenie ruchu. (Chlubny wyjątek pod tym względem stanowiły śmieszne i dziś kuplety Tuwima, Gałczyńskiego i Boy'a pisane dla międzywojennych kabaretów i pism satyrycznych, także niektóre rysunki ze „Szpilek” z lat trzydziestych). Równocześnie „bracia w fartuszkach” rzadko skłonni są do autoironii, jeśli nawet, to wyłącznie we własnym, zamkniętym gronie.

Dla Jiřego Slívy, urodzonego w 1947 roku rysownika z Pragi, pracującego między innymi dla „Die Zeit”, „Sterna”, „New York Timesa” i „Playboy'a”, znanego ilustratora książek i autora sześciu albumów satyrycznych, symbolika i obrzędowość wolnomularska nie stanowią tabu. Celem satyry Slívy są jednak nie tyle one same, co wyobrażenie o nich. Autor spogląda z dystansu zarówno na zafascynowanych braci, jak i na zagubionych w zawilóściach „sztuki” profanów. Największą wartością rysunków czeskiego artysty jest to, że zderzając symbole masonerii z prozą współczesnego życia dość nieoczekiwanie wydobywa z nich nowe znaczenia. Szacowne symbole, które dla wielu stały się już pospolitymi znakami (zgodnie z zasadą, że znak to „trup symbolu”), nabierają ponownie życia. Cyrkiel i węgielnica mogą przeobrazić się w koło ratunkowe lub zastąpić maczugę w rękę jaskiniowca.

Album rysunków Slívy, opublikowany w niemieckiej oficynie z Palatynatu (Verlag Doktor Rähmer) zebrał bardzo pochlebne opinie w środowisku wolnomularskim, między innymi od dra Gerharda Grossmanna, Wielkiego Mistrza Grossloge A.F. u. A.M. von Deutschland oraz miesięcznika „Humanität”, za pośrednictwem którego reprodukuje dwie spośród satyr. *F. M. Cartoons* kosztują 39 DM (plus koszty przesyłki, 6,50 DM) i można je otrzymać wpłacając sumę 45,50 DM na konto:

Raiffeisenbank Maxdorf Nr 200 936 600, BLZ 545 616 40.

T.C.